

Warszawa, dnia 16 maja 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 1281/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Zenon Stankiewicz

protokolant: protokolant sądowy stażysta Anna Tarasiuk

przy udziale prokuratora Wojciecha Groszyka

po rozpoznaniu dnia 16 maja 2018 r.

sprawy B. K. córki E. i W., ur. (...) w W.

oskarżonej o przestępstwa z art. 270 § 1 kk, art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, art. 270 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora, oskarżoną i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

z dnia 1 czerwca 2017 r. sygn. akt III K 1250/13

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zwalnia oskarżoną od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 1281/17

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 16 maja 2018r.

Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie z dnia 1 czerwca 2017r. został zaskarżony przez oskarżoną B. K., prokuratora oraz pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej. Niniejsze uzasadnienie sporządzone jest na wniosek prokuratora oraz pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej.

W pierwszym rzędzie, niejako dla oczyszczenia przedpola dalszych rozważań, odnieść się należy do zarzutu apelacji prokuratora, iż Sąd Rejonowy zaniechał dopuszczenia z urzędu dowodu z przesłuchania świadka J. P. – pośrednika obrotu nieruchomości, autora aneksu z dnia 2 listopada 2007r. Jest on powodowany wyłącznie nienależytą starannością lektury materiałów sprawy, a w szczególności k. 256 gdzie znajduje się zaświadczenie Centralnej Bazy Danych Systemu Informatycznego Prokuratury. Otóż Sąd Rejonowy nie mógł dopuścić wskazanego dowodu, bowiem J. P. zmarł w dniu 12 stycznia 2012r. a zatem prawie dwa lata przed wniesieniem aktu oskarżenia.

Z uwagi na zbieżność pozostałych stawianych przez oskarżycieli zarzutów należało odnieść się do nich łącznie. Apelacje te nie są zasadne. Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie, nie dopuszczając się dowolności w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta, dokonana z uwzględnieniem zasad prawidłowego

rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, nie wykracza poza ramy sędziowskiego uznania, nakreślone w art. 7 kpk.

Przestępstwo określone w art. 286 § 1kk jest przestępstwem materialnym, którego skutkiem jest niekorzystne rozporządzenie mieniem. Występek ten dokonany jest w chwili, gdy pokrzywdzony lub inna osoba działająca w jego imieniu i na jego rzecz dokona niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Trafnie wywodzi Sąd Rejonowy, iż sporządzenie wskazanego wyżej aneksu nie pociągało nowych, wykraczających poza uprzednio zawartą umowę zobowiązań finansowych. Przyznaje to również i prokurator w złożonym środku odwoławczym. Już po podpisaniu umowy przedwstępnej przekazano M. S. klucze do zbywanego lokalu, umożliwiając zamieszkanie w nim jeszcze przed podpisaniem aktu notarialnego. Oskarżona nie posługiwała się wówczas testamentem, bowiem jej matka jeszcze żyła. Wtedy też ustalono wysokość oraz warunki zapłaty. Skoro zatem w dniu

2 listopada 2013r. nie dokonywano czynności o charakterze rozporządzenia mieniem, kwestia posłużenia się wówczas testamentem (okazaniem, bądź jedynie poinformowaniem o jego istnieniu), jest w sprawie irrelevantna. Wedle utrwalonego w literaturze przedmiotu poglądu, posługiwanie się sfałszowanym dokumentem w sytuacjach, które nie są związane z obrotem prawnym, nie ma charakteru „użycia” w rozumieniu art. 270 § 1 kk. Używaniem w rozumieniu tego przepisu jest wykorzystywanie podrobionego lub przerobionego dokumentu jedynie w takich sytuacjach i w taki sposób, w jaki wykorzystany byłby w obrocie prawnym dokument autentyczny (tak Włodzimierz Wróbel , Tomasz Sroka, Komentarz do art. 270 kk, Wolters Kluwer Polska 2017r.).

Zgodzić się należy z zarzutem pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, że w sytuacji rozbieżności zeznań złożonych przez A. S. winien był Sąd odczytać odmienne depozycje z postępowania przygotowawczego. Rzecz w tym, że odnośny fragment wówczas złożonych zeznań brzmi; „Ja „rzekomy” testament matki B. K., P. W. L. widziałam w czasie podpisywania aneksu do umowy” (k. 238v akt sprawy). W świetle wyżej przedstawionej argumentacji nie dostrzega jednak Sąd Okręgowy powodów do wdawania się w ocenę, czy określenie „widziałam” (testament) pozostaje w oczywistej sprzeczności z zapisem z protokołu rozprawy: „Oskarżona o testamencie wspomniała przy podpisywaniu aneksu, nie mówiła o jego treści ani nie okazywała go” (k. 535). Bezsporne jest, że w trakcie podpisywania aneksu ani nie doszło do rozporządzenia mieniem - co wyklucza kwalifikację z art. 286§1 kk, ani też oskarżona nie użyła testamentu w rozumieniu art. 270§1 kk. Wskazane w apelacji zaniechanie odczytania protokołu nie miało więc wpływu na treść orzeczenia (art. 438 pkt 2 kpk).

Już tylko niejako na marginesie wskazać skarżącej należy, że zaniechanie odczytania protokołu przesłuchania świadka w trybie art. 391§1 kpk nie obliguje Sądu do uczynienia tego po myśli art. 394§2 kpk, a utrzymywanie w realiach rozpoznawanej sprawy, że prokurator wniósł w akcie oskarżenia o przeprowadzenie dowodu z protokołu przesłuchania świadka A. S. nie znajduje oparcia w treści tego dokumentu (k. 436).

Orzeczono zatem jak w wyroku.